

## **Christopher Riopelle: Matejko to geniusz, który zasługuje na sławę poza granicami Polski**

National Gallery jest pierwszą instytucją sztuki poza Polską, która stara się przedstawić Matejkę jako jednego z najwybitniejszych przedstawicieli malarstwa historycznego u schyłku trwania tego szlachetnego prądu w międzynarodowej historii sztuki – mówi Christopher Riopelle, kurator National Gallery w Londynie, w wywiadzie udzielonym Teologii Politycznej na temat wystawy pt.: „Conversations with God. Jan Matejko's Copernicus”. Ekspozycja trwa do 30 sierpnia.

**Karol Grabias (Teologia Polityczna): Powoli dobiega końca wystawiana w londyńskiej National Gallery ekspozycja „Conversations with God: Jan Matejko's Copernicus”. Mikołaj Kopernik – postać powszechnie rozpoznawalna – miał przedstawić nieznanego brytyjskiemu odbiorcy Jana Matejkę, jednego z najważniejszych przedstawicieli polskiego malarstwa historycznego. Czy według Pana udało się Panu osiągnąć efekt przetłumaczenia tego, co nieznanie, poprzez to, co znane: Matejkę przez Kopernika?**

**Christopher Riopelle (kurator ekspozycji National Gallery):** National Gallery to przede wszystkim muzeum sztuki, a zwłaszcza malarstwa; nie zaś nauki ani historii. Naszym zasadniczym celem było przedstawienie Jana Matejki szerokiej, znajdującej się poza

Polską, publiczności, której głównym zainteresowaniem jest właśnie sztuka. Wystawa „Conversations with God: Jan Matejko's Copernicus” wydała się nam doskonałą platformą dla tego celu, ponieważ Kopernik i jego nauka są przedmiotem powszechnego zainteresowania i oddziaływania – w końcu każde dziecko uczy się o nim w szkole – w znacznie większym stopniu, niż inne tematy zaczerpnięte z polskiej historii. Podam tu choćby przykład obrazu „Kazanie Skargi” Jana Matejki – to genialne, przejmujące i teatralne dzieło, jednak nie jest one bezpośrednio czytelne dla odbiorców spoza Polski. Przez podjęcie przystępnego i powszechnie rozpoznawanego tematu chcieliśmy trafić do publiczności, która będzie w stanie dostrzec i docenić talent Matejki – artyście potrafiącego stworzyć przekonujące wizualne przedstawienie postaci o uniwersalnym charakterze. Czy nam się to udało? Czas pokaże, czy nasza niewielka wystawa pomogła wprowadzić Matejkę do szerokiej, międzynarodowej dyskusji na temat malarstwa historycznego, a szczególnie tego, które podejmowało tematykę narodową w dobie kształtowania się nowoczesnych narodów, czyli pod koniec XIX wieku.

**Na wystawie oprócz obrazu Jana Matejki można podziwiać kopię rewolucyjnego dzieła Kopernika „O obrotach ciał niebieskich” oraz dwa astrolabia. Czy naukowy kontekst świata przedstawionego na obrazie – heliocentryczna rewolucja i skomplikowany dialog, jaki toczył się między zwolennikami Kopernika a Kościołem katolickim i zwolennikami systemu Ptolemeusza – jest czytelny dla współczesnego odbiorcy? W jakim stopniu materiały towarzyszące wystawie próbują wprowadzić go w meandry początków współczesnej astronomii?**

Nie sędę, aby do National Gallery należało wyjaśnianie świata Kopernika i rewolucji, którą wywołał we współczesnej nauce. Z powodzeniem robią to inne brytyjskie instytucje: Science Museum w Londynie i Royal Astronomical Society, jak też niezliczone publikacje na ten temat. Naukowy kontekst naszej wystawy traktujemy jako coś, co jest powszechnie dostępne. Byliśmy zachwyceni, że mogliśmy na wystawie zaprezentować wspaniałe astrolabium Hansa Dorna, z których mógł prawdopodobnie korzystać Mikołaj Kopernik, gdy był studentem w Krakowie pod koniec XV w. Widzieliśmy poruszenie wśród odbiorców wystawy, gdy odkrywali oni, że astrolabia są ustawione na godzinę śmierci Kopernika – choć nie to było celem ekspozycji. Nas interesował przede wszystkim Matejko jako niezwykły artysta, u nas prawie nie znany, działający w wyjątkowym kontekście intelektualnym Krakowa w drugiej połowie XIX wieku, gdy toczyła się debata o ponownym zjednoczeniu i odrodzeniu Polski. Chcieliśmy uchwycić jego wizualną wyobraźnię, zdolność odnajdywania malarskiej ekspresji głębokich przeżyć, czy wreszcie ukuty przez niego język wizualny, w którym opowiedział nam o umyśle geniusza w czasie wielkiego odkrycia.

**Rewolucja kopernikańska przedstawiona w malarstwie Matejki w postaci rozmowy z Bogiem, wydaje się być uniwersalnym akcentem w twórczości autora, którego w dużej mierze określa polski idiom. Czy uważa Pan, że ten obraz ma szansę stać się – podobnie jak dzieła innych wielkich malarzy historycznych – ikoną wyobraźni? Czy jest już na to za późno?**

Bardzo podoba mi się sformułowanie „ikona wyobraźni”. Wydaje mi się, że obraz Kopernika jest dokładnie tym. National Gallery jest bodaj pierwszą instytucją sztuki poza Polską, która stara się przedstawić Matejkę jako jednego z najwybitniejszych przedstawicieli malarstwa historycznego u schyłku trwania tego szlchetnego prądu w międzynarodowej historii sztuki. Matejko to geniusz, który zasługuje na to, by być lepiej znanym poza granicami Polski. To jest nasze zdanie i zasadniczy cel wystawy. Pytanie, które sobie zadajemy, brzmi: czy udało się nam na arenie międzynarodowej przekonująco przedstawić Matejkę jako malarza? Kwestie czysto historyczne, takie jak stosunek Kościoła Katolickiego do nauk Kopernika, czy też do sprawy polskiej niepodległości w XIX wieku, wykraczają już poza nasze zainteresowania.

*Rozmawiał Karol Grabias*

*Źródło zdjęcia: Christopher Riopelle, The Neil Westreich Curator of Post-1800 Paintings at the National Gallery © The National Gallery, London*

Przeczytaj:

Marta de Zuniga: Przed Matejką nie było w National Gallery obrazu innego polskiego malarza

Arkady Rzegocki: Kultura jest fundamentem dla rozumienia współczesnej Polski

Arcydzieło Matejki wystawione w londyńskiej National Gallery

Czołowy brytyjski dziennik o „Koperniku” Matejki w National Gallery

The National Gallery o wystawie

Obejrzyj:

Waldemar Januszczak o wystawie w The National Gallery i o obrazie  
Matejki